

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2017.002>

Lubow Żwanko

(Narodowy Uniwersytet Gospodarki
Miejskiej im. O. M. Beketowa
Charków, Ukraina)

Polacy na Ukrainie Lewobrzeżnej: geneza, symbole tożsamości (XIX–początek XX w.)*

Słowa kluczowe: Ukraina Lewobrzeżna; Polacy, Kościół, tożsamość

Keywords: Left-bank Ukraine; Poles; church; identity

Każda wspólnota etniczna ma swoich przedstawicieli poza granicami własnego państwa. W historii cywilizacji zdarzało się, że z różnych przyczyn człowiek tracił kontakt z własnym historyczną i szukał schronienia na obczyźnie. „Odkąd istnieje *homo sapiens*, istnieje też *homo migrans*” – podkreślał Jan Maria Piskorski, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego. Człowiek przypominał ptaka wędrownego – bociana. Bociany w świadomości ludów Starego Kontynentu symbolizują migrację, do której zostały namówione przez wrony. Legenda, sięgająca co najmniej czasów greckich, nie tłumaczy niestety, w jaki sposób wrony skłoniły bociany do wędrówki ani dlaczego bociany tę propozycję przyjęły¹. Legendę tę

* Artykuł został napisany w ramach Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej „Thesaurus Poloniae”, kurator programu: Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie (wrzesień–grudzień 2016). Projekt badawczy „Wybitni Polacy i Charków. Słownik biograficzny (1805–1918)”.

¹ J. M. Piskorski, *Wygnańcy. Przesiedlenia i uchodźcy w dwudziestowiecznej Europie*, Warszawa 2010, s. 27.

można przenieść na świat ludzi i stwierdzić, że niektórzy z rodzaju *homo sapiens*, wykorzystując przerażenie lub przemoc, w różny sposób zmuszali podobnych sobie do opuszczenia domów rodzinnych, i tym samym do wypędzenia ich na obce ziemie. „Władze, grupy, rządzące, okupanci, politycy, ideolodzy wyrzucali ludzi z ich ojczyzn, nieistotnie – prywatnych czy ideologicznych, »kosmosu« ich własnego państwa”² – słusznie zauważył Adam Stefan Walaszek, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tak było również z Polakami, którzy w ciągu kilku stuleci tworzyli w takich warunkach Polonię, czyli wspólnotę polską poza granicami ojczystego kraju. Jedną z takich ziemi była Ukraina Lewobrzeżna, położona na lewym brzegu największej ukraińskiej rzeki – Dniepr.

Historia państw ościennych przypomina malowidło stworzone farbami różnych kolorów, na którym dominującą barwą jest krwawa czerwień z wszelkimi odcieniami ognia i popiołu. Szczególnie skomplikowane relacje były zawsze na obszarach pogranicznych, na których dość często dochodziło do terytorialnych roszczeń, zwłaszcza kiedy istniało negatywnie doświadczenie historyczne. Z tego powodu szczególnie ważne jest znalezienie na tych terenach wspólnych momentów w przeszłości, które zaakcentują tolerancję, wzajemnie wsparcie, wzajemną pomoc oraz wzajemnie zaufanie³. Jeden z takich momentów, jednoczących obydwie narody, to historia Polonii Ukrainy Lewobrzeżnej. Jej historia to część historii Polski i historii Polaków na świecie.

Tematem artykułu jest krótki zarys losów Polaków na Ukrainie Lewobrzeżnej od XIX w. do wybuchu I wojny światowej, kiedy zaczęły wchodzić w życie inne ustawy i regulacje dotyczące społeczeństwa, a na arenie politycznej pojawili się zupełnie inni gracze. Część z nich powróciła do kraju po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Nierzadko były to trudne wybory: „decyzja o powrocie czy raczej przyjeździe do Polski po rewolucji bolszewickiej była niewątpliwie podyktowana nie tylko chęcią włączenia się w nurt odbudowy kraju po zaborach, ale i oczywistym lękiem przed nową rzeczywistością, jaka rodziła się w porewolucyjnej Rosji”⁴.

² *Polska diaspora*, red. A. S. Walaszek, Kraków 2001, s. 10.

³ Л. Жванко, Полонія Харкова XIX – початку XX століття на сторінках польськомовних біографічних словників, „Наукові праці історичного факультету Запорізького національного університету” 2016, nr 1, s. 125.

⁴ H. Bilewicz, M. Omilanowska, *Architektura, polityka, tożsamość. Z badań nad karierami polskich wychowanków rosyjskich uczelni architektonicznych w XIX i na początku XX wieku (casus Józefa Padlewskiego)*, w: *Polska–Rosja. Sztuka i historia. Sztuka polska, sztuka rosyjska*

Polacy w Imperium Rosyjskim: stosunek władzy do społeczeństwa

Jednym z kluczowych czynników, które wpłynęły na formowanie się Polonii, jej liczebności i rozmieszczenia geograficznego, była utrata niepodległości państwa polskiego. Przypomnijmy, że w ten sposób Polska straciła ogromne tereny, a po III rozbiorze zniknęła z mapy Europy na 123 lata. W rezultacie trzech rozbiorów oraz postanowień kongresu wiedeńskiego w skład Imperium Rosyjskiego weszły znaczne tereny ziem polskich. Ogromne rzesze Polaków, mówiąc obrazowo, „obudziły się” jako mieszkańcy zupełnie innych krajów. Wydaje się, że ze względu na relacje z Imperium Rosyjskim Polaków z tego obszaru można umownie podzielić na trzy grupy. Pierwsza to ludność tzw. zaboru rosyjskiego, czyli nowych guberni, które po trzech rozbiorach zostały częścią Imperium. Druga grupa to uczestnicy powstań: listopadowego i styczniowego, którzy przybyli do Rosji ze statusem zesłańców i często zostawali tam na zawsze, zapuszczając jak drzewo swoje korzenie w obcej ziemi. Trzecia wreszcie grupa to Polacy, którzy już po rozbiorach z własnej woli przybywali i osiedlali się na terenach cesarskich.

Nie ma wątpliwości, że polityka państwowa na ziemiach zajętych przez Imperium Rosyjskie po rozbiorach i wcielonych bezpośrednio do państwa rosyjskiego łączyła w sobie radykalne metody rusyfikacyjne. M.in. zamknięto Uniwersytet Wileński i Liceum Krzemienieckie jako karę za udział studentów i uczonych w powstaniu listopadowym. Ukazem cara Mikołaja I w latach 1832–1834 z terenów Wołynia i Podola zostało wysiedlonych w głąb Rosji kilkanaście tysięcy polskich rodzin. W 1839 r. zlikwidowano kościół unicki, a księża i wierni zmuszeni zostali do przejścia na prawosławie. Stosowano ograniczenia i restrykcje w stosunku do Kościoła rzymskokatolickiego, konfiskując masowo majątki jako karę za popieranie powstania styczniowego. Wprowadzono także zakaz nabywania ziemi przez Polaków. Zlikwidowano całkowicie polskie teatry, czasopisma, szkoły i stowarzyszenia. Podobne metody stosowano wówczas nie tylko wobec Polaków, ale i w stosunku do innych nierosyjskich naro-

dów, z różnym jednak nasileniem – w zależności od lokalnej sytuacji. Do czasu I wojny światowej obowiązywały w Królestwie prawa wyjątkowe, na mocy których generał-gubernator mógł oddać pod sąd wojenny osoby cywilne lub zsyłać w głąb Rosji Polaków „politycznie podejrzanych” bez postępowania sądowego.

Wbrew tej polityce, jak zaznaczono w 1867 r. w czasopiśmie Komitetu Reprezentacyjnego Zjednoczenia Emigracji Polskiej w Zurychu „Niepodległość”, „Polaków nie uda się zrusyfikować, bo mają oni za sobą cywilizacyjną przeszłość, a mieszkańców od morza do morza łączy wspólnota języka”⁵. Na potwierdzenie tego faktu warto przypomnieć tylko dwa polskie nazwiska: artyści Henryka Hektora Siemiradzkiego (1843–1902), urodzonego w Nowobielgorodzie obok Charkowa, oraz architekta Zdzisława Mariana Charmańskiego (1859–1924), urodzonego w Jekaterynosławiu, który przybył do Polski w 1919 r.

Podobna polityka rusyfikacyjna była prowadzona przez władze Imperium Rosyjskiego wobec Ukraińców. *De facto* zarówno Polacy, jak i Ukraińcy utracili swoje byty państwowe i wbrew swojej woli znaleźli się na ponad stulecie pod jednym „carskim dachem”, w rezultacie nawiązując ze sobą kontakty i okazując sobie wzajemnie wsparcie, a niektórzy spośród Ukraińców uczestniczyli nawet w polskich powstaniach⁶. Po przeciwnej stronie znajdowali się Rosjanie jako panująca wspólnota cesarska. Jak czuł się Polak w tamtym środowisku? Konstanty Grzybowski pisał na ten temat: „Polak rosyjski najbardziej ze wszystkich – czyli Polaków „pruskich” lub „austrjackich” – aż po lata 60-e, administrowany po polsku, choć od 1831 r. rządzony na szczycie władzy kraju przez Rosjan, nigdy nie zagrożony poważnie polityką wynaradawiania, żył do lat 60-ch między polityką kompromisu wobec tego, co jest, a polityką powstania, między izolacją od zaborcy, a współpracą z nim, między hasłem „wzbogacajcie się”, wykorzystując swą wyższość kulturalną i gospodarczą nad rdzennymi ziemiemi państwa zaborczego, a tendencją do zerwania związków z nim”⁷.

Dość warunkowo można podać trzy scenariusze życia Polaków pod zaborem rosyjskim. Po pierwsze, część szlachty przyjęła dość lojalistycz-

⁵ J. W. Borejsza, *Emigracja polska po powstaniu styczniowym*, Warszawa 1966, s. 248.

⁶ L. Żwanko, *Polonia Charkowa w XVIII–XIX wieku*, „Wiadomości Historyczne” 2016, nr 6, s. 26.

⁷ K. Grzybowski, *Ojczyzna, naród, państwo*, Warszawa 1970, s. 89–90.

ną postawę wobec władz rosyjskich⁸. Po drugie, dla polskiej młodzieży Rosja bezsprzecznie wyrosła na największego i najgroźniejszego wroga ojczyzny. Miało to bezpośrednie przełożenie na relacje osobiste – w studiujących z nimi Rosjanach widziała przede wszystkim przyszłych wykonawców polityki cara. Było to zjawisko bardzo skomplikowane psychologicznie – w jednej auli uniwersyteckiej znajdowali się przedstawiciele warstwy panującej oraz przedstawiciele pokonanej nacji. W żadnym innym z omawianych środowisk czynnik polityczny nie wpływał tak wyraźnie na kształt prywatnych stosunków⁹. Po trzecie, było też wielu Polaków, którzy chcieli po prostu przeżyć w tych warunkach i zgodnie z instynktem samozachowawczym walczyć o przetrwanie.

Jeśli chodzi o fale przybycia Polaków na tereny Ukrainy Lewobrzeżnej, to pod kątem pojawiania się specyficznych „głównych bohaterów” można umownie wyodrębnić kryteria każdej fali:

- Pierwsza fala – początek XIX w. – „fala profesorów”;
- Druga fala – lata 1812–1814 – „fala jeńców”;
- Trzecia fala – lata 30. i 40. XIX w. – „fala młodych Polaków”;
- Czwarta fala – lata 30. i lata 60. XIX w. – „fala zesłańców”;
- Piąta fala – lata 70.–90. XIX w. – „fala fachowców”.

Zwróćmy uwagę, w jaki sposób Artur Kijas, prof. z UAM w Poznaniu, traktuje proces tworzenia charkowskiej Polonii pod względem zwiększenia samego napływu oraz jego nastroju i odczucia jako części polskiej wspólnoty:

- czas niezorganizowanego, a nawet niekiedy przypadkowego napływu Polaków do miasta;
- czas pewnego rozproszenia żywiołu polskiego w Charkowie;
- zorganizowane działania kolonii charkowskiej dla wspólnego dobra mieszkających w mieście Polaków¹⁰.

Taki mechanizm kształtowania Polonii w największym mieście Ukrainy Lewobrzeżnej można w sposób dość wymierny zastosować także w odniesieniu do innych regionów na tych terenach.

⁸ A. Królczyk, „Rosjanie i Rosja w relacjach Polaków podróżujących na Wschód (1795–1863)”, praca doktorska napisana w Zakładzie Historii Europy Wschodniej UAM pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Kijasa, Poznań 2015, s. 7.

⁹ Ibidem, s. 270.

¹⁰ A. Kijas, *Polacy na Uniwersytecie Charkowskim 1805–1917*, Poznań 2008, s. 215.

Przyczyny pojawienia się Polaków na Ukrainie Lewobrzeżnej

Na początek wyjaśnienia wymaga zakres terytorialny Ukrainy Lewobrzeżnej, chodzi tu o gubernie ukraińskie obejmujące terytoria położone na ogół po lewej stronie Dniepru. W XIX w. na tych terenach znajdowały się cztery gubernie: jekaterynosławska (gubernialne miasto Jekaterynosław, obecnie Dniepr), połtawska (gubernialne miasto Połtawa), charkowska (gubernialne miasto Charków) oraz czernihowska (gubernialne miasto Czernihów). Jak uważają autorzy książki o Polakach na Ukrainie Wschodniej w latach 1832–1921, nie występowało tam zwarte osadnictwo polskie, a powstałe ośrodki stanowiły emanacje procesów migracyjnych. Kształtujące się tu skupiska Polaków nie miały zatem odczuwalnego wsparcia materialnego ze strony ziemiaństwa kresowego czy też, jak to miało miejsce w przypadku Polaków Kraju Południowo-Zachodniego – oparcia w kijowskiej społeczności polskiej, dynamicznie rozwijającej wszelkie aspekty aktywności narodowej. Z kolei kijowscy Polacy korzystali z zaplecza, jakie stanowiła polska ludność autochtoniczna na Wołyniu lub Podolu¹¹. Należy zatem wyraźnie podkreślić, iż obecność Polaków w ówczesnych guberniach zadnieprzańskich wynikała z innych przesłanek niż miało to miejsce na terenie Ukrainy Zachodniej czy Prawobrzeżnej. Pojawienie się Polaków na tych terenach miało istotny wpływ na tutejsze społeczeństwo.

Wielkość, liczebność, skład społeczny i dynamika rozwoju ośrodków polskich na przedstawionym obszarze w dużej mierze zależały od atrakcyjności regionu. Niewątpliwie tym, co przyciągało Polaków niezależnie od kondycji społecznej, był dynamiczny rozwój gospodarczy wschodnich guberni ukraińskich w II połowie XIX w. Doprowadziło to do napływu w poszukiwaniu pracy mieszkańców Królestwa Polskiego¹². Innym czynnikiem powodującym zwiększanie liczebności miejscowej Polonii byli absolwenci różnych cesarskich uczelni, którzy otrzymywali posadę m.in. w miastach Ukrainy Lewobrzeżnej. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na absolwentów rosyjskich uczelni architektonicznych (Cesarska Aka-

¹¹ M. Mądzik, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, *Polacy na wschodniej Ukrainie w latach 1832–1921*, Lublin, 2014, s. 10.

¹² Ibidem.

demia Sztuk Pięknych i Instytut Inżynierów Cywilnych w Petersburgu)¹³. Należał do nich m.in. założyciel dynastii architektów Edward Julian Charmański, który po ukończeniu Szkoły Budownictwa w Petersburgu osiedlił się wraz z żoną w Jekaterynosławiu (1859)¹⁴, gdzie otrzymał posadę pomocnika architekta w jekaterynosławskiej gubernialnej komisji drogowo-budowlanej¹⁵. Jego synowie również związali swoje życie z architekturą. Stanisław Antoni pracował od lat 90. XIX w. do października 1914 r. na stanowisku jekaterynosławskiego inżyniera gubernialnego, natomiast Zdzisław Marian w 1890 r. przeniósł się do Charkowa, gdzie od 1896 do 1917 r. pracował na stanowisku ziemskiego inżyniera gubernialnego oraz kierował wydziałem technicznym Urzędu Miejskiego¹⁶. W Jekaterynosławiu mieszkała i pracowała jeszcze jedna polska dynastia architektów – Alberta i jego syna Leonida Brodnickich¹⁷. Trzecim czynnikiem wpływającym na podjęcie decyzji o zamieszkaniu na stałe w miastach Ukrainy Lewobrzeżnej był dostęp do wyższych uczelni i ośrodków kultury. Przykładowo w Charkowie działał w tamtym czasie Uniwersytet Cesarski (od 1805 r.) i dwie wyższe uczelnie techniczne, a sam Charków miał status kulturalnej stolicy regionu.

Wśród Polaków, którzy pozostali na Lewobrzeżu, byli nie tylko absolwenci uczelni, ale i zdemobilizowani polscy żołnierze: „niektórzy żołnierze odbywający służbę wojskową w garnizonach funkcjonalnych na tym obszarze po odejściu z armii podejmowali życiową decyzję pozostania w miejscu, w którym spędzili wiele lat. Najczęściej znajdowali zatrudnienie w rzemiośle lub zasilali rzesze robotników najemnych”¹⁸. Z innych przykładów: w Połtawie w latach 60. pracowali jako wykładowcy w Piotrowskim Korpusie Kadetów – szkole wojskowej, która była bardzo popu-

¹³ H. Bilewicz, M. Omilanowska, op. cit., s. 300.

¹⁴ *Księga pamiątkowa inżynierów cywilnych Polaków wychowanków Instytutu Inżynierów Cywilnych w Petersburgu*, Warszawa 1937, s. 57.

¹⁵ В. Старостін, Польська родина катеринославських архітекторів, <http://archive.li/7BVuj#selection-1217.0-1417.30>.

¹⁶ Ю. Полякова, Архитекторы Харькова польского происхождения, w: *Polska diaspora w Charkowie. Historia i współczesność. Materiały nauk. конф., Харків, 24 квітня 2004 р.*, кер. проекту Михайло Жур, Харків 2014, s. 136.

¹⁷ М. Чабан, Родина архітекторів Бродницьких на Катеринославщині, <http://www.sichslav.porogy.org/2007/13/historyland/> (dostęp: 01.12.2017 r.)

¹⁸ M. Mądzik, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, op. cit., s. 16.

larną placówką oświatową – kpt. Adam Boniecki, kpt. Piotr Wroński oraz por. Modest Strzemiński i Otto Szyszko¹⁹.

Następną grupę stanowili Polacy, którzy trafili do tych guberni za działalność patriotyczną, czego konsekwencją była katorga, a niejednokrotnie po jej odbyciu zakaz powrotu do ojczyzny, połączony z nakazem przymusowego osiedlenia w wyznaczonym rejonie Imperium Rosyjskiego. Przykładowo Wincenty Leopold Śleđziński (1837–1909), malarz i konserwator sztuki, od czerwca 1867 do czerwca 1871 r., po odbyciu zesłania w Kniahininie (gubernia włodzimierska) przymusowo mieszkał w Charkowie, dopiero na mocy manifestu w 1871 r. otrzymał pozwolenie na powrót do Polski. W 1875 r. za przypadkowe przejście granicy austro-węgierskiej z Rosją podczas wycieczki górskiej został deportowany do Charkowa, później mieszkał w Sumach na Ukrainie. Charkowski okres życia dla malarza był bardzo owocny – w tym czasie namalował 451 obrazów, głównie portretów²⁰. W 1883 r. powrócił do Wilna, gdzie pozostał do końca życia²¹.

Reasumując, przymusowy lub dobrowolny napływ ludności polskiej, stopniowo narastającej przez XIX stulecie oraz pierwsze dziesięciolecia XX w., doprowadził do ukształtowania się zbiorowości polskich w miastach, miasteczkach i nawet na wsi Ukrainy Lewobrzeżnej.

Liczebność i główne miejsca zamieszkania Polaków

Powolny proces kształtowania się Polonii na tym obszarze rozpoczął się w pierwszych trzech dekadach XIX stulecia. Początkowo były to kilkudziesięcioosobowe skupiska, zamieszkujące przede wszystkim miasta o statusie gubernialnym: Charków, Jekaterynosław, Czernihów i Połtawę. Na prowincji Polacy zaznaczali swoją obecność raczej w postaci kilkunasto- lub kilkuosobowych grup; w ogóle kolonie polskie w tym okresie pod względem swoich rozmiarów stanowiły raczej niewielkie grupy.

Z początkiem lat 60. XIX w. pojawiły się pierwsze dane statystyczne, które umożliwiają identyfikację liczebności interesującego nas tematu.

¹⁹ K. Latawiec, M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, *Polacy w guberni połtawskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Lublin 2016, s. 51.

²⁰ *Wincenty Leopold Śleđziński*, <http://galeriaslendzinskih.pl/index.php?id=107>.

²¹ *Galeria im. Śleđzińskich w Białymstoku. Aleksander, Wicenty, Ludomir i Julitta Śleđzińscy*, to Białystok 2004, s. 27.

Warto jednak zwrócić uwagę, że były one nieprecyzyjne, ponieważ nie stosowano wówczas kryterium narodowościowego. Niestety komitety statystyczne działające w omawianych guberniach stroniły od przeprowadzania dokładnej identyfikacji według takiego kryterium, a urzędnicy rosyjscy utożsamiali osoby wyznania rzymskokatolickiego z przedstawicielami narodu polskiego²².

Jedne z pierwszych danych charakteryzujących strukturę ludności tych obszarów zostały opublikowane w 1860 r. w książce pamiątkowej guberni jekaterynosławskiej, gdzie wykazano, że rok wcześniej na tym terytorium mieszkało 7165 osób wyznania rzymskokatolickiego. Z liczby tej jedynie 8,6% zamieszkiwało miasta, pozostała ludność tego wyznania reprezentowała środowiska wiejskie. Musimy tu jednak zwrócić uwagę, że wśród katolików byli Niemcy, a w portowym mieście Mariupolu teje guberni w grupie interesującego nas wyznania można znaleźć Francuzów czy Włochów. Na przestrzeni kilku dekad zauważalny był powolny wzrost poszczególnych grup. W 1859 r. katolicy stanowili 0,37% ludności miast i 0,68% ludności powiatów, w 1866 r. było ich już odpowiednio 0,43% i 0,77%. Przyjmując zatem, że nie wszyscy katolicy byli Polakami, dane odnośnie do liczebności żywiołu polskiego należy ocenić jako zawyżone²³.

Najliczniejsze grupy polskie ukształtowały się na obszarze guberni charkowskiej, a głównie w Charkowie. Ciekawa w tym kontekście jest opinia Artura Kijasa: „miasto nieomal od początku miało też charakter otwarty. Dość liczna była w nim populacja Niemców, Bułgarów, Greków, Ormian, Żydów, Tatarów, Włochów i przedstawiciele innych nacji. W początkach XIX wieku pojawili się także Polacy. Byli to głównie mieszkańcy guberni wcielonych do Rosji w następstwie rozbiorów”²⁴. Przyczynę tego zjawiska tłumaczy w taki sposób: „decydowała o tym tolerancja i życzliwy stosunek do cudzoziemców, głównie zaś do Polaków. Sporadycznie tylko dochodziło tam do antypolskich wystąpień, i to wówczas, kiedy Polacy w Rosji spotykali się z bardzo nieprzychylnym przyjęciem”²⁵.

Jednym z czynników, które zdecydowały o zwiększeniu liczby Polaków, były działające na tym obszarze placówki edukacyjne – Uniwersytet Charkowski, Charkowski Instytut Weterynaryjny oraz Charkowski Instytut

²² M. Mądzik, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, op. cit., s. 15.

²³ Ibidem, s. 14–15.

²⁴ A. Kijas, op. cit., s. 9.

²⁵ Ibidem, s. 10.

Technologiczny. Przyrost ludności polskiej na przełomie lat 60. i 70. był bardzo dynamiczny. Tylko między 1869 a 1876 r. liczba wzrosła z 1164 do 2514 osób²⁶. Dla porównania liczby Polaków w największych miastach Imperium podajemy niniejszą tabelę.

Tabela 1. Spis powszechny Imperium Rosyjskiego (1897)

Lp.	Miasto	Liczba mieszkańców	Liczba Polaków	% ogółu mieszkańców
1	Peterburg	1 264 920	36 729	2,9%
2	Odessa	403 815	17 395	4,3%
3	Ryga	282 200	13 415	4,7%
4	Moskwa	1 038 600	9236	0,9%
5	Charków	173 989	4233	2,4%

Źródło: Z. Łukawski, *Ludność polska w Rosji 1863–1914*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1978, s. 84; Перепись населения Российской империи (1897), <https://ru.wikipedia.org/wiki> (dostęp: 01.12.2017 r.).

Na podstawie analizy innych danych statystycznych można także dość do wniosku, że na czołowym miejscu w guberni znajdował się Charków. Większe grupy Polaków mieszały w Sumach, Czugujewie oraz Sławiańsku.

Gubernia połtawska, leżąca w połowie drogi między Kijowem a Charkowem, mogła być – wydawałoby się – celem wzmoczonej ekspansji Polaków. W rzeczywistości jednak jedynie w mieście gubernialnym doszło do ukształtowania się kolonii polskiej²⁷. Zmiany jej wielkości w II połowie XIX w. ilustruje tabela 2.

Pierwsze miejsce utrzymywała Połtawa, dalej – Krzemieńczuk oraz Romny. Była to zasługa napływu Polaków na stanowiskach w administracji rządowej, wojsku lub w kolejnictwie. Ogółem na tle ludności miast guberni połtawskiej osoby wyznania rzymskokatolickiego (Polacy tutaj mogli stanowić nawet do 90%) np. w 1862 r. stanowili 0,93%, w 1870 – 0,96%, zaś w 1888 – 1%²⁸. Na wsi Polacy nie wytworzyli zorganizowanych

²⁶ M. Mądziak, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, op. cit., s. 16.

²⁷ K. Latawiec, M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, op. cit., s. 10.

²⁸ Ibidem, s. 11.

form. Zapewne reprezentowani byli przez właścicieli ziemskich, którzy nabyli nieruchomości w różnym okresie, lub przez robotników najemnych. Polacy na tle ludności całej guberni zamieszkującej w powiatach stanowili od 0,02% do 0,05%, największe grupy zamieszkiwały w krzemeńczuckim, chorolskim oraz romneńskim.

Tabela 2. Liczba osób wyznania rzymskokatolickiego w guberni Połtawskiej (1862–1897)

Liczba osób wyznania rzymskokatolickiego					Liczba osób posługujących się językiem polskim
Rok	1862	1870	1888	1897 (spis powszechny)	
Mężczyźni	1026	1476	2092	3963	2782
Kobiety	855	937	1687	2102	1109
Razem	1881	2403	3779	6065	3891

Źródło: M. Mądzik, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, *Polacy na wschodniej Ukrainie w latach 1832–1921*, Lublin 2014, s. 22–23.

W Połtawie przed wybuchem I wojny światowej mieszkało do 1000 rodzin, 15 inteligenckich rodzin tworzyło tzw. kołka polskie. Wśród nich była rodzina znanego fotografa malarza Józefa Chmielewskiego (1849–1924). Artysta urodził się w Warszawie jako syn polskiego szlachcica i rosyjskiej arystokratki. W 1875 r. przeniósł się z Petersburga do Połtawy, gdzie mieszkali rodzice jego żony, pracujący w centrum gubernialnym. W Połtawie założył studio fotograficzne, które z czasem stało się jednym z najlepszych w Imperium Rosyjskim. Uczestniczył w 20 międzynarodowych wystawach fotograficznych, m.in. w Lozannie, Brukseli, Paryżu i Chicago²⁹.

Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja w guberni czernihowskiej. Tutaj Polacy najchętniej zaakcentowali swoją obecność. Pierwsze znane statystyki posiadamy z lat 80. XIX w., kiedy nieliczne społeczności pol-

²⁹ Хмелевский, Иосиф Целестианович, в: Полтавщина, Енциклопедичний довідник, за ред. А. В. Кудрицького, Київ 1992, с. 943.

skie istniały jedynie w Czernihowie i Nieżynie. Zwraca uwagę fakt, że znany działacz ziemski i urzędnik miejscowego komitetu statystycznego Aleksander Rusow nie wspomina o obecności w guberni czernihowskiej w 1859 r. nawet kilkusetosobowej grupy Polaków³⁰.

Tabela 3. Liczba osób wyznania rzymskokatolickiego w guberni czernihowskiej (1884–1897)

Liczba osób wyznania rzymskokatolickiego					Liczba osób posługujących się językiem polskim
Rok	1884	1885	1886	1897 (spis powszechny)	
Mężczyźni	1190	1487	1532	2780	1775
Kobiety	1122	1336	1267	2380	1527
Razem	2312	2823	2799	5160	3302

Źródło: M. Mądzik, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, *Polacy na wschodniej Ukrainie w latach 1832–1921*, Lublin 2014, s. 24–25.

Warto zwrócić uwagę, że tylko w 1897 r. przy okazji przeprowadzenia pierwszego spisu powszechnego w Imperium Rosyjskim pojawiło się kryterium narodowościowe³¹. Głównymi kryteriami były wyznanie oraz język, którym posługiwała się dana osoba w codziennym życiu. Choć i taki rozszerzony wyznacznik tożsamości nie był doskonały, pozwał na względne oszacowanie rozmieszczenia polskiej ludności na omawianym terenie. Wszyscy katolicy byli zaznaczeni jako Polacy, co nie odzwierciedlało rzeczywistych rozmiarów polskiej grupy narodowościowej (katolikami byli też Niemcy w guberni jekaterynosławskiej oraz ludność litewska). Co więcej, nie wszyscy Polacy byli katolikami. Na przykład wybitny architekt polskiego pochodzenia Aleksander Rzepiszewski, który na początku XX w. zaprojektował w Charkowie niemal 30 unikatowych budynków w stylu secesyjnym, był wyznania prawosławnego³². Bardzo często były

³⁰ M. Mądzik, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, op. cit., s. 25.

³¹ Ibidem, s. 14.

³² Архитектор Ржепишевский, <http://old-akkerman.livejournal.com/10731.html>.

przecież wypadki, że osoby, które posługiwały się językiem rosyjskim bądź ukraińskim, mimo to nie uważały się za Rosjan czy Ukraińców, lecz za Polaków³³. Spójrzmy na tę statystykę pod kątem kryterium językowego:

Tabela 4. Liczba osób posługujących się językiem polskim według spisu powszechnego 1897 r.

	Gubernia charkowska	Gubernia czernihowska	Gubernia jekaterynosławska	Gubernia połtawska
Mężczyźni	4056	1775	2997	2782
Kobiety	1854	1527	1346	1109
Razem	5910	3302	4343	3891

Źródło: M. Mądzik, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, op. cit., s. 28–29.

W społecznościach polskich przeważali mężczyźni, co wiązało się z charakterem wykonywanej pracy lub funkcji. Zazwyczaj Polakami byli pracownicy administracji, oficerowie i żołnierze, a więc reprezentanci instytucji, do których kobiety nie miały dostępu³⁴.

Zróżnicowanie społeczne Polaków

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na skład miejscowej Polonii, który pod każdym względem był bardzo różnorodny. „Był to konglomerat przedstawicieli wszystkich niemal dzielnic kraju, rozmaitych stanów i pochodzenia (prócz arystokracji rodowej) oraz z rozmaitych szczebli drabiny społecznej”³⁵ – pisał w 1905 r. Teodor Lipiński w swoim publicystycznym szkicu *Polacy w Charkowie*. Polaków można było wówczas znaleźć we wszystkich sferach życia: od wykładowców uniwersytetu do urzędników bankowych, od inżynierów techników, kolejarzy do lekarzy

³³ Z. Łukawski, *Ludność polska w Rosji 1863–1914*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1978, s. 71.

³⁴ Ibidem, s. 84–85.

³⁵ T. Lipiński, *Polacy w Charkowie*, w: *Znicz. Kalendarz informacyjny z działem literackim za rok zwyczajny 1905*, Moskwa 1905, s. 82.

i artystów, studentów lub żołnierzy³⁶. Ciekawy jest fakt, że profesjonalizm, zaangażowanie i sumienność Polaków przyczyniały się do powierzania im przez ziemstwa spraw tworzenia i prowadzenia aptek. Na przykład we wsi Choroszki (powiat kobieliacki, gubernia połtawska) w latach 1909–1910 sprawy ziemskiej apteki prowadził Józef Juszkiewicz, posiadający tytuł prowizora. Z kolei w powiecie pryłuckim w guberni połtawskiej trzema z czterech aptek ziemskich kierowali Polacy³⁷.

Cechą charakteryzującą kolonie polskie na Ukrainie Lewobrzeżnej, jak zauważają polscy badacze, było zdecydowanie robotnicze pochodzenie ich członków, techniczne wykształcenie przynajmniej części inteligencji i ich wysoka pozycja zawodowa³⁸. Obszar guberni lewobrzeżnych od końca XVIII w. stał się miejscem rozwoju górnictwa i hutnictwa. Proces ten szczególnie nasilił się w ostatnich trzech dekadach XIX stulecia. Polacy, wykazujący się aktywnością na różnych płaszczyznach zawodowych, również tutaj wyróżnili się swoimi działaniami. Przedstawiciele żywiołu polskiego byli reprezentowani przez wykwalifikowane osoby, legitymujące się tytułem inżyniera górnika lub inżyniera technologa. Polacy włożyli olbrzymi wkład w rozwój górnictwa i hutnictwa na terenie wschodniej Ukrainy, jak również w rozwój miast, w których mieszkali³⁹.

Jako wymowne przykłady podam dwie sylwetki Polaków. Od końca XIX w. do 1916 r. w miasteczku Kramatorsk (gubernia charkowska) obowiązki wicedyrektora zakładu przemysłowego pełnił inżynier technolog Józef Biernacki (ur. w Opocznie w 1871 r., zm. w Łodzi w 1939 r.), absolwent Instytutu Technologicznego w Charkowie. Jako inżynier, a później kierownik zakładów przemysłowych pracował w Warszawie, Kamieńskiem, Rakawie w pobliżu Częstochowy, Nadieżdińskim (Ural), od 1912 r. w Kramatorsku. W 1916 r. objął tam stanowisko dyrektora zakładu przemysłowego, w tym samym roku założył obok własnego domu oazę zieleni, nazywaną przez miejscową ludność „sadem Biernackiego”. Podczas okupacji Ukrainy przez bolszewików przebywał jakiś czas w więzieniu Czeki, uniknął jednak rozstrzelania, a w 1920 r. – porzucając wszystko – wyjechał do Polski. Pracował w Warszawie, natomiast ostatnie 15 lat spędził w Ło-

³⁶ L. Żwanko, op. cit., s. 26, 28.

³⁷ K. Latawiec, M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, op. cit., s. 61.

³⁸ M. Mądzik, M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, op. cit., s. 16.

³⁹ Ibidem, s. 89.

dzi jako kierownik firmy budowlanej. W uznaniu jego zasług dla rozwoju miasta w lutym 2016 r. ogród miejski został nazwany jego imieniem⁴⁰.

Druga postać to Ignacy Andrzej Jasiukowicz (ur. w Kownie w 1847 r., zm. w Kutnie 26 sierpnia 1914 r.) – polski przedsiębiorca, dyrektor czołowych przedsiębiorstw metalurgicznych w Rosji. W 1865 r. ukończył liceum w Wilnie i podjął studia w Petersburskim Instytucie Technologicznym, ukończone w 1869 r. Do 1874 r. pracował w kolejnictwie, m.in. na stanowiskach kierowniczych przy budowie linii kolejowych, jednocześnie jako docent wykładał na macierzystej uczelni. W 1874 r. otrzymał posadę głównego inżyniera w Newskiej Fabryce Budowy Parowozów i Okrętów, dwa lata później awansował na jej dyrektora zarządzającego. W 1884 r. został kierownikiem jednych z najważniejszych w Rosji zakładów metalurgicznych – Zakładów Pułiłowskich. Cztery lata później objął stanowisko dyrektora Południowo-Rosyjskiego Dnieprowskiego Towarzystwa Metalurgicznego i doprowadził je do rozkwitu, budując szereg hut, głównie w małej wsi Kamienskoje (gubernia jekaterynosławska, później Dnieprodzierżyńsk, obecnie miasto Kamińskie). Firmą tą kierował przez 25 lat, zwiększając majątek przedsiębiorstwa z 6 mln do 47 mln rubli. Przyczynił się też wydatnie do przekształcenia wsi w duże miasto przemysłowe, był inicjatorem budowy szkół, świątyń i osiedli robotniczych. Od 1902 r. zasiadał we władzach Towarzystwa Metalurgicznego. Mieszkał wtedy głównie w Petersburgu, nadal jednak zarządzając hutą w Kamienskoje. Zakupił także majątek w Kutnie, gdzie często bywał, zwłaszcza w ostatnich latach swojego życia⁴¹.

Analizując statystykę według danych pierwszego ogólnego rosyjskiego spisu ludności w 1897 r., można stwierdzić, że gubernia czernihowska miała dość unikalny i odrębny socjalny skład Polaków w porównaniu z innymi guberniami. Najlicniejszą warstwą była szlachta, która liczyła 1500 osób, co stanowiło 45,42% wszystkich Polaków, z czego dziedzicznymi było 1097 osób, a niedziedzicznymi 403 osoby. Odpowiednio 540 i 195 z nich mieszkało w miastach guberni, stanowiąc tym samym 56,7% polskich mieszkańców miast (spośród wszystkich 1297 osób). Drugą pod wzglę-

⁴⁰ В Краматорске идет реконструкция сада Бернацкого, <http://www.kramatorskpost.com>, (dostęp: 08.06.2016).

⁴¹ I. Jasiukowicz, „Przegląd Techniczny” 4 grudnia 1913, nr 49, s. 641–643; A. Skali-mowski, *Jasiukowicz Ignacy Andrzej*, <http://www.polskaipetersburg.pl/hasla/jasiukowicz-ignacy-andrzej>.

dem liczebności grupą Polaków w guberni byli mieszczenie – 850 osób, stanowiący 25,74% polskiej wspólnoty tego obszaru. Charakterystyczną cechą polskich mieszczan guberni czernihowskiej był fakt, że większość z nich mieszkała na wsiach, przy czym nie zajmowali się prowadzeniem gospodarstw rolnych. Trzecią pod względem liczebności grupę Polaków stanowili włościanie – 773 osoby, co stanowiło 23,41% ludności polskiej. Włościanie zajmowali się rzemiosłem (36 krawców), prywatną działalnością (214 osób zajmowało się usługami i najemnictwem), 127 osób pracowało w przemyśle, 27 osób w telegrafii i 198 osób na kolei. Prawie wszyscy zatrudnieni byli w powiatach. Interesujący jest fakt, że tylko 64 osoby, co stanowiło 1,94% całej polskiej ludności guberni, utrzymywały się z prowadzenia gospodarstw rolnych. Większość Polaków mieszkających w miastach zajmowała stanowiska wykwalifikowanych specjalistów zarówno w instytucjach prywatnych, jak i państwowych oraz społecznych, np. wśród urzędników administracji guberni, w sądach i policji pracowało 105 Polaków (3,18% wszystkich Polaków guberni)⁴².

Kościół jako symbol identyfikacji kolonii polskiej na Ukrainie Lewobrzeżnej

Zasadniczym dowodem pojawiania się ludności polskiej, a jednocześnie kształtowania jej jako zorganizowanej jednostki, był fakt budowy kościoła. Kościół stanowi tu symbol możliwości ekonomicznych polskiej społeczności, która może na własny koszt wznieść i wyposażyć świątynię, ma też w swym gronie architekta Polaka. Fakt ten potwierdza tezę Zygmunta Łukawskiego, że polskie diaspory szukały dla takich zadań architektów w swoich środowiskach. „Nie trzeba chyba wyjaśniać, że w trakcie budowy katolicy starali się maksymalnie wykorzystać własne siły fachowe. Najczęściej projekt kościoła opracował i nadzorował budowę miejscowy architekt – Polak. Władze udzielały zezwoleń na budowę kościołów i pomieszczeń. Z czasem, w miarę rozbudowy miast, kościoły te znalazły się w samym centrum”⁴³.

⁴² *Polacy na ziemi czernihowskiej*, <http://kresy24.pl/polacy-na-ziemi-czernihowskiej/>. (dostęp: 01.12.2017 r.).

⁴³ Z. Łukawski, op. cit., s. 53.

Wymownym przykładem w tym kontekście jest Charków. W 1886 r. charkowska parafia liczyła blisko 3000 wiernych, ponadto 1500 wojskowych katolików, stąd polska diaspora podjęła decyzję o budowie nowej świątyni⁴⁴. Architekt Bolesław Michałowski, biorący udział w posiedzeniu rady kościelnej, wyraził chęć bezpłatnego wykonania projektu i kierownictwa pracami budowlanymi. Później, jako wyraz wdzięczności, otrzymał od parafian 500 karbowanów⁴⁵. Niewątpliwą wizytówką architekta jest jedna z największych do dziś ozdób Charkowa – rzymskokatolicki kościół pod wezwaniem Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny przy obecnej ul. Gogoła 4, wybudowany w stylu neogotyckim w latach 1887–1891⁴⁶. Osobliwością tej budowli są sklepienia. Ponieważ nawa okazała się zbyt szeroka, aby można było założyć nad nią murowane sklepienia, wykonano żelazny szkielet – łuki, spięte odpowiednimi łącznikami, na nich zaś wymurowano wysklepki z mocno wypalanej cegły. Szkielet ten stanowi całkiem udaną imitację sklepienia, harmonizując z ogólnym stylem budowli. Wewnątrz kościoła znalazły się trzy ołtarze: główny – Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, i dwa boczne – Jezusa z obrazem pędzla Henryka Siemiradzkiego oraz św. Antoniego⁴⁷. W maju 1901 r., dzięki aktywnym działaczom polskiej wspólnoty, inżynierowi Adamowi Krzyżanowskiemu i Adolfowi Pawłowiczowi, w kościele założono oświetlenie elektryczne⁴⁸.

W dalszej części spójrzmy krótko na chronologię pojawiania się kościołów na terenach Ukrainy Lewobrzeżnej. Zwróćmy też uwagę na ich późniejsze losy, podobne do losów samych Polaków w czasach reżimu stalinowskiego:

- 1858 r. – kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Chrzciciela, Czernihów. Władza radziecka przekształciła

⁴⁴ М. Жур, История римо-католической церкви в Харькове, w: *Polska diaspora w Charkowie. Historia i współczesność*, кер. проекту Михайло Жур, Харків 2014, s. 14.

⁴⁵ Н. Кушлакова, Инженери-архітектори польського походження в Харківському відділенні Імператорського Російського технічного товариства, „Історичний Архів” 2009, nr 3, s. 119.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ С. Зайонц, Невідомі джерела історії першої польської римо-католицької парафії у Харкові, „Вісник Харківського національного університету імені В. Н. Каразіна. Серія Філологія” 2016, nr 74, s. 318.

⁴⁸ T. Lipiński, op. cit., s. 104.

kościół w budynek świecki⁴⁹, obecnie jest to jeden z obiektów archiwum obwodowego⁵⁰.

- 1859 r. – kościół Chrestozdwyżeński (Хрестовоздвиженський. – укр.), Połtawa, architekt Łukasz Semko-Sawojski (1830–1887)⁵¹. Kościół zbudowano na zlecenie wspólnoty katolickiej. W 1936 r. został zamknięty przez władze, a w następnym roku rozebrany na materiał budowlany⁵².
- 1860 r. – kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Mariupol, gubernia jekaterynosławska. Kościół został wysadzony w powietrze na początku lat 30. XX w.⁵³
- 1877 r. – kościół św. Józefa, Jekaterynosław. Został wybudowany w latach 1869–1877 przez dwóch architektów – Polaka Alberta Brodnickiego i Piotra Merkułowa. W 1910 r. został rozbudowany na podstawie projektu architekta Stanisława Antoniego Charmańskiego. W 1937 r. został zamknięty, księży natomiast zamordowano w obozach stalinowskich na Sołowkach. Od 2011 r. trwa remont wnętrza świątyni⁵⁴.
- 1891 r. – kościół Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny, Charków. Został wybudowany przez polskiego architekta Bolesława Michałowskiego w latach 1887–1891. Obecnie kościół jest głównym ośrodkiem charkowskiej Polonii, miejscem różnych imprez charytatywnych oraz jednym z najwspanialszych zabytków architektury sakralnej śródmieścia.
- 1897 r. – kościół św. Mikołaja, Kamienskoje, gubernia jekaterynosławska. Wybudowany w latach 1895–1897 przez polskiego architekta Zdzisława Mariana Charmańskiego, zaproszonego do współ-

⁴⁹ Чернігів польський: штрихи до етнічного портрету міста, <http://pivnich.info/chernihiv-polskij-shtryhy-do-etnichnoho-portretu-mista/>.

⁵⁰ Чернігів. Костел Успіння Пресвятої Діви Марії та св. Йоана Хрестителя, http://rkc.in.ua/index.php?l=r&m=k&f=occg__&p=cg_cgud.

⁵¹ Семко-Савойський Лука Назарович, <https://uk.wikipedia.org/wiki> (dostęp: 01.12.2017 r.).

⁵² Хрестоздвиженський костел (Полтава), в: Полтавщина, Енциклопедичний довідник, за ред. А. В. Кудрицького, Київ 1992, с. 956.

⁵³ Мариуполь (Домаха, Павловськ, Жданов). Костел Успіння Пресвятої Діви Марії, http://rkc.in.ua/index.php?l=u&m=k&f=osdo__&p=do_mpud (dostęp: 01.12.2017 r.).

⁵⁴ Костел святого Йосипа (Дніпро), в: Історія міста Дніпропетровськ, за ред. А. Г. Болєбуха, Дніпро 2006, с. 225.

pracy przez dyrektora zakładów przemysłowych Ignacego Jasiukowicza. Kościół został wzniesiony na koszt pracowników Południowo-Rosyjskiego Dnieprowskiego Towarzystwa Metalurgicznego. W 1929 r. zamknięto świątynię, ale nie została zniszczona. Obecnie jest jednym z najpiękniejszych przykładów architektury neogotyckiej na Ukrainie Lewobrzeżnej.

- Koniec XIX w. – kościół św. Piotra i Pawła, Nieżyn, gubernia czernihowska. Po przewrocie bolszewickim parafia została zamknięta, a księży wymordowani. **Świątynię** zniszczono w 1948 r. Parafia została erygowana na nowo w 2008 r.⁵⁵
- 1910 r. – kościół (Bazylika katolicka), Krzemieńczuk, gubernia połtawska. Powstał dzięki hojności członków miejscowej polskiej kolonii. W 1919 r. odebrany wspólnocie katolickiej przez bolszewików i przeznaczony na siedzibę lokalnych władz. Obecnie w jego murach mieści się cerkiew św. Mikołaja (Ukraińska Cerkiew Prawosławna)⁵⁶.



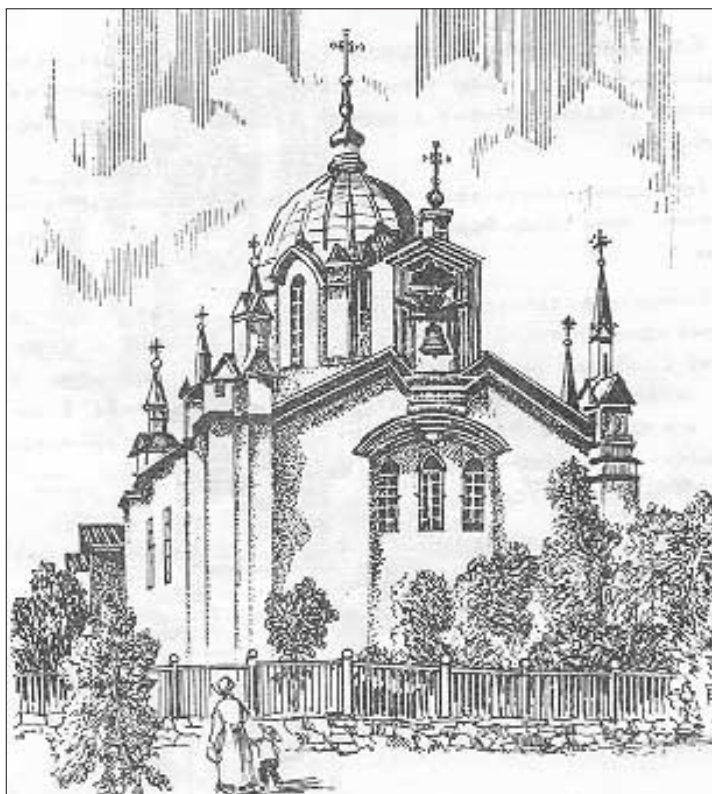
Fot. 1. Kościół w Cernihowie

⁵⁵ НІЖИН. Костел свв. Апп. Петра і Павла, <http://rkc.in.ua/index.php?l=u&m=k&f=ocsgni&p=cgninipp> (dostęp: 01.12.2017 r.)

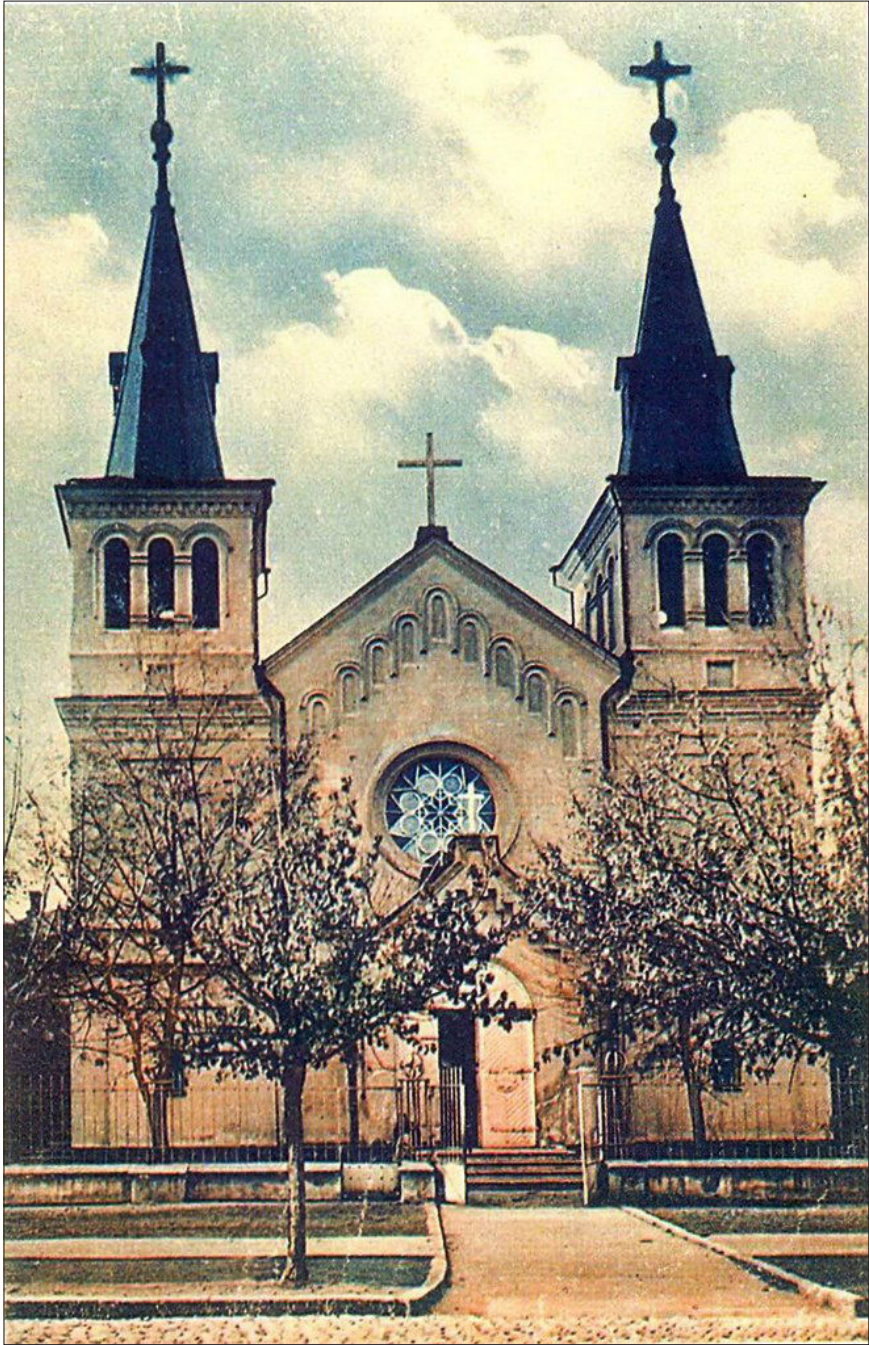
⁵⁶ Історія собору, <http://cmcobor.in.ua/page/storja-soboru>.



Fot. 2. Kościół w Połtawie



Fot. 3. Kościół w Mariupolu



Fot. 4. Kościół w Katerynosławiu



Fot. 5. Kościół w Charkowie



Fot. 6. Kościół w Kamiansku



Fot. 7. Kościół w Krzemieńczuku

Podsumowanie

Pojawienie się Polaków na Ukrainie Lewobrzeżnej i wpisanie się w jej dzieje, a jednocześnie w historię całej diaspory polskiej w Imperium Rosyjskim było konsekwencją wielu czynników. Nie ulega wątpliwości, że na osiedlanie się na tym obszarze wpłynęła nowa sytuacja polityczna po upadku Rzeczypospolitej oraz kilku nieudanych powstaniach. Pobyt na tej części Ukrainy – dla jednych przymusowy, dla innych dobrowolny – był nie tylko wynikiem działalności niepodległościowej, ale także skutkiem nadziei na lepszy byt, wiązany z podjęciem pracy w administracji cywilnej, wojsku lub w powstających zakładach przemysłowych, np. w Charkowie czy w guberni jekaterynosławskiej.

Systematycznie rosnąca liczba poszczególnych kolonii polskich niosła ze sobą już w końcu XIX stulecia chęć organizowania się Polaków celem zachowania odrębności narodowej. Instytucjonalna działalność została zapoczątkowana przez uczestnictwo w zakładaniu rzymskokatolickich towarzystw dobroczynności i finansowaniu budowy świątyń rzymskokatolickich.

Streszczenie

Polacy na Ukrainie Lewobrzeżnej: przyczyny pojawienia, fali, symbole tożsamości (XIX–początek XX stulecia)

Artykuł jest poświęcony analizie pojawienia się zjawiska Polonii na ziemiach Ukrainy Lewobrzeżnej, szczególnie dotyczy przyczyn jej rozwoju i systematycznie rosnącej liczby. Kolejnym etapem rozwoju polskich kolonii pod koniec XIX w. była chęć Polaków do organizowania się w celu zachowania tożsamości narodowej i budowania kościołów rzymskokatolickich jako symboli polskiej odrębności.

Summary

Poles in the left-bank Ukraine: the reasons for appearance and growth, the symbols of identity (19th–beginning of the 20th century)

The focus of the article is to analyse the emergence of the phenomenon of Polish diaspora in the Left-bank Ukraine, especially the causes of its development and

the systematic growing number. The next stage of the development of the Polish colonies at the end of the 19th century was the desire of Poles to organize in order to preserve the national identity and to build Roman Catholic churches as symbols of Polish individuality

Bibliografia

I. Źródła

- Skalimowski A., *Jasiukowicz Ignacy Andrzej*, <http://www.polskaipetersburg.pl/hasla/jasiukowicz-ignacy-andrzej>.
- Архитектор Ржепишевский, <http://old-akkerman.livejournal.com/10731.html>.
- В Краматорске идет реконструкция сада Бернацкого, <http://www.kramatorsk-post.com/> (dostęp: 08.06.2017).
- Історія собору, <http://cmcobor.in.ua/page/storja-soboru> (dostęp: 08.06.2017 r.)
- НІЖИН. Костел свв. Апп. Петра і Павла, <http://rkc.in.ua/index.php?l=u&m=k&f=ocsgni&p=cgninipp> (dostęp: 08.06.2017 r.).
- Старостін В., Польська родина катеринославських архітекторів, <http://archive.li/7BVuj#selection-1217.0-1417.30> (dostęp: 08.06.2017 r.).
- Чабан М., Родина архітекторів Бродницьких на Катеринославщині, <http://www.sicheslav.porogy.org/2007/13/historyland/> (dostęp: 08.06.2017 r.).
- Чернігів польський: штрихи до етнічного портрету міста, <http://pivnich.info/chernihiv-polskyj-shtryhy-do-etnichnoho-portretu-mista/> (dostęp: 08.06.2017 r.).

II. Opracowania

- Bilewicz H., Omilanowska M., *Architektura, polityka, tożsamość. Z badań nad karierami polskich wychowanków rosyjskich uczelni architektonicznych w XIX i na początku XX wieku (casus Józefa Padlewskiego)*, w: *Polska–Rosja. Sztuka i historia. Sztuka polska, sztuka rosyjska i polsko-rosyjskie kontakty artystyczne do początku XX wieku*, red. J. Malinowski, I. Gavrash, N. Mizerniuk-Rotkiewicz, Warszawa–Toruń 2013.
- Borejsza J. W., *Emigracja polska po powstaniu styczniowym*, Warszawa 1966.
- Galeria im. Słędzińskich w Białymstoku, *Aleksander Wicentz*, oprac. L. i J. Słędzińscy, Białystok 2004.
- Grzybowski K., *Ojczyzna, naród, państwo*, Warszawa 1970.
- Jasiukowicz I., „Przegląd Techniczny” 4 grudnia 1913, nr 49, s. 641–643.
- Kijas A., *Polacy na Uniwersytecie Charkowskim 1805–1917*, Poznań 2008.
- Kołodziej B., *Emigracja polska po powstaniach w XIX wieku*, Częstochowa 2010.

- Królczyk A., „Rosjanie i Rosja w relacjach Polaków podróżujących na Wschód (1795–1863)”, praca doktorska napisana w Zakładzie Historii Europy Wschodniej UAM pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Kijasa, Poznań 2015.
- Księga pamiątkowa inżynierów cywilnych Polaków wychowanków Instytutu Inżynierów Cywilnych w Petersburgu*, Warszawa 1937.
- Latawiec K., Korzeniowski M., Tarasiuk D., *Polacy w guberni połtawskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Lublin 2016.
- Lipiński T., *Polacy w Charkowie*, w: *Znicz. Kalendarz informacyjny z działem literackim za rok zwyczajny 1905*, Moskwa 1905.
- Łukawski Z., *Ludność polska w Rosji 1863–1914*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1978.
- Mądziak M., Korzeniowski M., Latawiec K., Tarasiuk D., *Polacy na wschodniej Ukrainie w latach 1832–1921*, Lublin 2014.
- Piskorski J. M., *Wygnańcy. Przesiedlenia i uchodźcy w dwudziestowiecznej Europie*, Warszawa 2010.
- Polska diaspora*, red. A. S. Walaszek, Kraków 2001.
- Żwanko L., *Polonia Charkowa w XVIII–XIX wieku*, „Wiadomości Historyczne” 2016, nr 6, s. 26–28.
- Жванко Л., Полонія Харкова XIX – початку XX століття на сторінках польськомовних біографічних словників, „Наукові праці історичного факультету Запорізького національного університету” 2016, nr 1, s. 125–132.
- Жур М., История римо-католической церкви в Харькове, w: *Polska diaspora w Charkowie. Historia i współczesność*, кер. проекту Михайло Жур, Харків 2014, s. 8–20.
- Зайонц Є., Невідомі джерела історії першої польської римо-католицької парафії у Харкові, „Вісник Харківського національного університету імені В. Н. Каразіна. Серія Філологія” 2016, nr 74, s. 314–321.
- Костел святого Йосипа (Дніпро), в: *Історія міста Дніпропетровськ*, за ред. А. Г. Болебруха, Дніпро 2006.
- Кушлакова Н., Інженери-архітектори польського походження в Харківському відділенні Імператорського Російського технічного товариства, „Історичний Архів” 2009, nr 3, s. 118–122.
- Полякова Ю., Архитеторы Харькова польского происхождения, w: *Polska diaspora w Charkowie. Historia i współczesność. Materiały nauk. конф., Харків, 24 квітня 2004 р.*, кер. проекту Михайло Жур, Харків 2014, s. 129–144.
- Хрестоздвиженський костел (Полтава), в: *Полтавщина*, Енциклопедичний довідник, за ред. А. В. Кудрицького, Київ 1992.